

# Polska a chorwacka grzeczność językowa – uwarunkowania kulturowe różnic i podobieństw

## Polish and Croatian linguistic politeness – cultural background of differences and similarities

**Agnieszka Rypel**

Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, ul. Jagiellońska 11, 85-067  
Bydgoszcz, Polska  
e-mail: a.rypel@interia.pl

**Aleksandra Wełna**

Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, ul. Jagiellońska 11, 85-067  
Bydgoszcz, Polska  
e-mail: welna136@wp.pl

### **Abstrakt**

Celem artykułu jest ukazanie czynników socjokulturowych, które wpłynęły na zróżnicowanie aktualnych modeli grzeczności w języku chorwackim i języku polskim. Analizie poddane zostały zachowania werbalne i korespondujące z nimi zachowania niewerbalne, a także ocena tych zachowań przez chorwackich użytkowników języka. Jako materiał egzemplifikacyjny posłużyły powitania, pożegnania oraz formy adresatywne w rejestrze oficjalnym i nieoficjalnym.

**Słowa kluczowe:** grzeczność językowa; wzory kulturowe; znaki niewerbalne; formy adresatywne.

### **Abstract**

The aim of the article is to present the socio-cultural factors that influenced the differentiation of current models of politeness in the Croatian and Polish language. The analysis has been subject to verbal behaviors and their corresponding non-verbal behaviors and the evaluation of these behaviors by Croatian speakers. Formal and informal greetings, farewells and modes of address were used as examples.

**Keywords:** linguistic politeness; cultural patterns; non-verbal signs; modes of address.

Prób wstępnego rozpoznania różnic zachodzących między polską a chorwacką grzecznością językową podjęli się chorwaccy poloniści z Uniwersytetu w Zagrzebiu (por. Pintarić 1989; Hrdlička 1989). Ich analizy dotyczyły

głównie aspektów socjolingwistycznych. Celem naszego artykułu jest natomiast szczególne podkreślenie czynników socjokulturowych, które wpłynęły na zróżnicowanie aktualnych modeli grzeczności w obydwu językach. Z tego powodu w zakres naszych dociekań włączone zostaną również zachowania pozawerbalne, które zależnie od kontekstu kulturowego wspierają lub uzupełniają kontakt językowy. Odwołanie do elementów niewerbalnych znacznie ułatwi *Polsko-chorwacki słownik gestykulacji, mimiki i postaw ciała* opracowany przez Krystynę Jarząbek i Nedę Pintarić (2012). Jak podkreślają jego autorki, rola znakowych ruchów ciała jest niezwykle ważna dla odczytania całości komunikatu, bowiem gesty, mimika i postawa ciała ściśle współgrają z wypowiedzią słowną, a ponadto:

wiele z tych ruchów wykazuje nawet stałą łączliwość z określonym typem wypowiedzi. Mogą one dublować słowa, podkreślać je (czynić wyrazistszymi), a także wzbogacać o nową warstwę informacyjną. Niekiedy wzmacniają lub osłabiają oddziaływanie słów, modyfikują je albo im zaprzeczają (Jarząbek, Pintarić 2012: 9).

Nasze wnioski formułować będziemy także na podstawie badań ankietowych przeprowadzonych w grupie 55 respondentów chorwackich w wieku od 19 do 42 lat, z których większość posługuje się językiem polskim, ponad połowa z nich zna osobiście jakichś Polaków i nasz kraj, ponieważ gościła w nim co najmniej jednokrotnie. Są wśród nich wykładowcy zagrzebskiej polonistyki, studenci filologii polskiej, lektorzy języka polskiego oraz kilku kroatystów zajmujących się glottodydaktyką. Respondenci pochodzą z różnych regionów Chorwacji, takich jak: Dalmacja, Sławonia, Podrawie, Kordun, Hercegovina, Medimurje, Varaždin, Istria, Središnja Hrvatska, Zagorje, Zagrzeb.

Wpływ wzorów kulturowych na kształtowanie się społecznych zachowań językowych, w tym grzeczności językowej, był już wielokrotnie omawiany (por. Kisiel 1992; Tomiczek 1992). Badacze podkreślają, iż społeczne funkcjonowanie języka wiąże się z istnieniem określonych reguł użytkowych, zrelatywizowanych przez właściwe dla danej społeczności uwarunkowania kulturowe. Stanowią one swoiście ustrukturyzowaną całość będącą rezultatem niepowtarzalnego układu wzajemnie powiązanych elementów tworzących spójny wzór myślenia i działania. Powstaje on w wyniku adaptacji bądź odrzucania lub przekształcania cech przydatnych ze względu na konkretne wymogi danej społeczności. Tak wyselekcjonowane cechy definiują kulturową reakcję na określone sytuacje i wyznaczają wzory zachowań językowych właściwe dla tej grupy społecznej (por. Benedict 1966: 115–114).

Polaków i Chorwatów łączą przede wszystkim: przynależność do wielkiej rodziny narodów słowiańskich i posługiwanie się językami z tej samej grupy, a ponadto wiele wspólnych doświadczeń kulturowych, choćby takich jak wyznawanie katolicyzmu czy pozostawanie w szeroko rozumianym kręgu kultury śródziemnomorskiej. Według niektórych źródeł nasze dwa narody sąsiadowały swego czasu

ze sobą i być może w niejednym Polaku płynie dziś chorwacka krew<sup>1</sup>. Podobieństwa te sprawiają, że wiele wzorów zachowań występujących w obu językach niczym się od siebie nie różni. Odmienne uwarunkowania historyczne, polityczne, a nawet klimatyczne wpłynęły jednak na pojawienie się specyficznych, trwałe uwewnętrznionych wartości społecznych, które znalazły swoje odzwierciedlenie także na poziomie grzeczności językowej.

Kiedy Chorwaci osiedlili się w VI w. na Bałkanach, zastali tam pozostałości starych kultur. Ich osiedla powstawały na terenie dawnej Ilirii, w sąsiedztwie prastarych osad założonych przez kolonizatorów greckich np. w miejscu dzisiejszego miasta Stari Grad na Hvarze (greckim Faros), a także w takich portowych i handlowych ośrodkach, jak np. Zadar i Pula, kontrolowanych od I w. p.n.e. przez Rzym, a potem Bizancjum. Żyli wśród pozostałości monumentalnej i wyróżniającej się kamieniarską precyzją architektury rzymskiej, której doskonale zachowane przykłady, jak choćby pałac Dioklecjana w Splicie czy amfiteatr w Puli, możemy podziwiać do dziś. Po upadku cesarstwa rzymskiego przez ziemie dzisiejszej Chorwacji przetaczały się najazdy Hunów i Gotów, a na północy, wzdłuż biegu Dunaju oraz w dolinach Sawy i Drawy osiedlali się Celtowie. Samodzielne Królestwo Chorwacji powstało ok. 1058–1074 roku, ale już od 1091 roku przez niemal 900 lat do lat 90. XX w. pozostawało pod obcym panowaniem – Węgrów, Wenecjan, Turków i Austriaków. Wielkie przebudzenie narodowe Chorwatów nastąpiło w XIX w. Wtedy też skodyfikowano chorwacką ortografię i zaczęto wydawać pierwszą gazetę w języku chorwackim. Wzmogły się także naciski na władze austriackie, aby uznały ten język za urzędowy. Po pierwszej wojnie światowej Chorwacja stała się częścią królestwa Jugosławii, a po 1945 roku Socjalistycznej Republiki Jugosławii.

Jak wynika z tego pobieżnego przeglądu, chorwackie modele zachowań językowych kształtowały się w warunkach wielokulturowości oraz względnie trwałego braku suwerenności państwowej, których na podobną skalę nie doświadczyła kultura polska. Na jej rozwoju bardzo silnie zaważyła z kolei niezwykle silna pozycja polskiej szlachty. Rozliczne zasady i reguły, które organizowały życie tej bardzo zróżnicowanej wewnętrznie grupy społecznej, stanowiły o odrębnym, narodowym charakterze werbalnych i niewerbalnych sposobów wyrażania grzeczności, które z czasem w zmodyfikowanej formie przeniknęły do wszystkich warstw polskiego społeczeństwa. Według Marii Wojtak model grzeczności sta-

---

<sup>1</sup> Zachowały się dowody na istnienie regionu o nazwie Biała Chorwacja, położonego na północ od Karpat w południowej Polsce w rejonie między Wisłoką a Lwowem (według innych źródeł także na Górnym Śląsku). Przez niektórych badaczy uważany jest on za pierwotną ojczyznę Chorwatów, zanim w VI wieku wyruszyli oni w wielkiej wędrówce plemion słowiańskich na wybrzeże adriatyckie. Jego istnienie potwierdza kilka średniowiecznych świadectw pisanych, w tym IX-wieczna historia spisana przez Orozjusza dla władcy Anglii Alfreda Wielkiego oraz wzmianka Konstantyna Porfirogeneta (por. Chrzanowski 2008).

ropolskiej realizowany przez przedstawicieli warstwy szlacheckiej w kontaktach wewnątrzgrupowych tworzą następujące zasady:

1. Życzliwe traktowanie partnera dialogu.
2. Manifestowanie solidarności szlacheckiej, a więc uznawanie w partnerze równego sobie szlachcica – brata.
3. Dowartościowanie partnera dialogu.
4. Okazywanie szczególnego szacunku niektórym członkom społeczności szlacheckiej, np.: osobom starszym, kobietom, przedstawicielom władzy (Wojtak 1992: 34).

Choć w realizowaniu tych zasad w praktyce zdarzały się liczne odstępstwa, to jednak, ogólnie rzecz biorąc, wpłynęły one na znaczące sformalizowanie oraz wewnętrzne zróżnicowanie polskich modeli zachowań grzecznościowych, które później ukształtowały się w zmienionych warunkach społeczno-politycznych, kiedy to w miejsce struktur stanowych pojawiły się struktury klasowe, a zwłaszcza wywodząca się z różnych warstw społecznych inteligencja.

Ograniczone ramy tego referatu nie pozwalają na pogłębioną analizę różnic, które w wyniku tak odmiennych uwarunkowań skumulowały się w obydwu językach, skupimy się zatem na kilku wybranych i najbardziej charakterystycznych przykładach niektórych odmienności. Zaczniemy jednak od pokazania pewnych cech wspólnych.

Podstawowe podobieństwa wynikają z wpływów formacji kulturowych o uniwersalnym charakterze. Doskonałym przykładem są zachowania motywowane tradycją katolicką. Podkreślić należy, że wykazują się one znacznym stopniem podobieństwa, mimo iż rozwój instytucji kościelnych oraz ich relacje z poszczególnymi organizacjami państwowymi na ziemiach chorwackich i polskich przebiegały w sposób zdecydowanie odmienny. W obydwu językach wykształciły się formy powitań o chrześcijańskiej proveniencji:

- polski: *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!* – *Na wieki wieków*
- chorwacki: *Hvaljen (Faljen) Isus i Marija – Navijeke budi*

Obecnie, zarówno w polskim, jak i chorwackim, pod wpływem postępującej laicyzacji życia publicznego ograniczają się one do kontaktów z osobami duchownymi, częściej na wsi niż w mieście. W języku polskim wykształcił się typ chrześcijańskiego powitania, pragmatycznie będący życzeniem powodzenia:

- *Szczęść Boże – Bóg zapłać*

Dziś wypiera on zwrot *Niech będzie pochwalony*. Stosują go duchowni, np. witając się z wiernymi na ulicy, rozpoczynając oficjalną korespondencję mailową itp., lub wierni, pozdrawiając księży. Jest też powszechnie używany na wsi (zwłaszcza w trakcie prac polowych i gospodarskich) oraz jako tradycyjne powitanie górników rozpoczynających pracę. W języku chorwackim ten typ powitań właściwie nie występuje (na ogół w ich funkcji używa się laickiego zwrotu *sretno!* ('powodzenia')). Pewne podobieństwo zaobserwować można w rzadko dziś spotykanej w starszym pokoleniu formule o mieszanym, świecko-religijnym charakterze:

– *Dobar dan – Bog daj*

Podobnie jak w języku polskim oraz innych językach rozwijających się w krajach katolickich<sup>2</sup>, w języku chorwackim wykształciły się także chrześcijańskie formuły pożegnań:

– *Idi s Bogom, Zbogom* (‘Idź z Bogiem’, ‘z Bogiem’)

Według części badaczy, *Bog daj* (‘Szczęść Boże’) oraz pożegnanie *Idi s Bogom* przekształciło się w powitanie *bog/bok*, które aktualnie funkcjonuje jako odpowiednik polskiego *cześć*. Zdaniem Nedy Pintarić (1998: 47) obowiązywać powinna pisownia *bog*, wprost wskazująca na religijny charakter pozdrowienia (słowo *bok* oznacza w chorwackim ‘biodro’, ‘bok’) Ponadto nie wszyscy Chorwaci (np. posługujący się dialektem sztokawskim) ubezdźwięzniają spółgłoski w wygłosie, niektórzy zaś, jak np. czakawcy, słowo *Bog* wymawiają jako *Boh*. Pisownia z „g” jednoznacznie odsyłałaby zatem do leksemu *Bog*, kwestie wymowy uzależniając od indywidualnych cech danego użytkownika.

Taka etymologia popularnego powitania dowodziłaby znaczącego wpływu chrześcijaństwa na skrypty kulturowe codziennych zachowań komunikacyjnych. Istnieje jednak część badaczy, którzy negują religijną proveniencję dzisiejszego *bok*, wskazując na całkiem odmienne wpływy kulturowe, które zadecydowały o rozpowszechnieniu się tego powitania. Zagrzeb, z którego się ono wywodzi, przez wiele lat pozostawał pod panowaniem Austrii i Austro-Węgier, co wpłynęło na przenikanie języka niemieckiego i zakodowanych w nim zachowań komunikacyjnych także do codziennego sposobu porozumiewania się Chorwatów. Austriacy witali się starym zwrotem *Mein Buecken*, który mieszkańcy Zagrzebia wymawiali jako *Majn Bokn* (chorwacka kalka: *Moj naklon* ‘kłaniam się’). Z czasem upowszechniła się skrócona wersja *Bokn* (*naklon*), która uprościła się do *bok* z krótkim [o] (www 1). Warto podkreślić, że to powitanie (funkcjonujące, podobnie jak polskie *cześć*, także jako pożegnanie) nie zostało spopularyzowane w Rijecie, Splicie ani w Osijeku, gdzie zamiast niemieckiego zapożyczenia funkcjonują włoskie powitania i pożegnania *ciao*, *addio* będące ciągle żywym świadectwem weneckich i włoskich wpływów na tych obszarach.

Najbardziej prawdopodobne jest równoległe kształtowanie się dwóch niezależnych od siebie pozdrowień *bog* i *bok*, których pisownia poświadcza istnienie różnorodnych i równie silne oddziałujących na kulturę chorwacką wpływów chrześcijaństwa oraz kultur innych narodów.

Zarówno w chorwackim, jak polskim utworzone zostały zwroty adresatywne, które wykorzystuje się w komunikacji z osobami duchownymi. W języku chorwackim są to jednak głównie zwroty o charakterze honoratywnym: *velečasni* (‘wielebny’), *časni* (‘honorowy’), *preuzvišeni* (‘ekscelencjo’). Nie występują natomiast odpowiedniki polskiego zwrotu *proszę księdza* oraz *księżę proboszczu*. Chcąc szczególnie uhonorować proboszcza (*župnik*) w kontekście odpowiadającym polskiemu

<sup>2</sup> Por. niem. *Grüß euch Gott* (*Grüß Gott*), franc. *adieu*, wł. *addio*, hiszp. *adios*, port. *deus*.

*dobrodziejowi*, Chorwaci użyją zwrotu *gospodin župnik* ('panie proboszczu') (por. Moguš, Pintarić 2002: 363). Wprawdzie połączenie rzeczownika *pan* z różnymi formami nominalnymi, w tym z rozbudowaną kategorią tytułów, jest zjawiskiem charakterystycznym dla polszczyzny, lecz nie obejmuje ono nazwy *ksiądz* ani żadnej innej nazwy czy tytułu osoby duchownej. W polszczyźnie niedopuszczalne są zwroty typu *panie księżu* czy *panie biskupie*. Funkcję rzeczownika *pan* przejmują rzeczownik *ksiądz*. W polskim kręgu kulturowym za niezwykle niestosowne uznano by także zwracanie się (nawet przez osoby wyznające laicki światopogląd) do duchownego wprost *biskupie*. Chorwaccy respondenci naszej ankiety podali natomiast taką formę (*Biskupe*) za możliwą. W ich wskazaniach pojawił się także nieznanymi polszczyźnie zwrot adresatywny *Oče biskupe* ('ojcze biskupie').

Ankietowani pochodzący z Dalmacji i Istrii odnotowując sposoby zwracania się do duchownych, wskazywali na połączenia: *Don* (+ imię w wołaczu) oraz *Fra* (+ imię w wołaczu), co jest konsekwencją faktu, iż oba te regiony pozostawały długo w intensywnym kontakcie z kulturą i językiem włoskim. Znaczne obszary Istrii jeszcze do 1954 r. były częścią Włoch i do dziś niektórzy z jej mieszkańców posługują się językiem włoskim.

Wskazane różnice językowe nie znajdują swojego odzwierciedlenia w gestach liturgicznych, które zarówno chorwaccy, jak i polscy katolicy wykonują w identyczny sposób, tak samo je interpretując, np. wielki znak krzyża, mały znak krzyża, przekazywanie znaku pokoju, przyklęknięcie itp. (por. Jarzabek, Pintarić 2012: 146–147).

Innym przykładem unifikujących wpływów kulturowych o uniwersalnym zasięgu są liczne w obu językach zapożyczenia gestykulacyjne wywodzące się z kultury amerykańskiej i towarzyszące wypowiedziom po polsku lub chorwacku zbliżonym znaczeniowo komunikatom. Wśród mających identyczne znaczenie gestów wymienić można powitanie i pożegnanie w formie zderzenia pięści (tzw. żółwik), pokazanie uniesionego kciuka jako znaku wysokiej oceny lub utworzenie w tym samym celu z palca kółeczka („OK”). Warto zwrócić uwagę na fakt, iż choć pewne zapożyczone gesty oznaczają to samo w Polsce i w Chorwacji, to bywa tak, że ich adaptacja do danego systemu komunikacyjnego zaszła w odmiennych warunkach, motywowanych przez specyficzne dla danego kraju wydarzenia historyczne. Dobrym przykładem tego zjawiska jest znak zwycięstwa (uniesienie dwóch rozchylonych palców – serdecznego i wskazującego, skierowanych ku odbiorcy wewnętrzną częścią dłoni). W Polsce rozpowszechniony został w latach 80. ubiegłego wieku przez członków i sympatyków związku zawodowego „Solidarność”, podczas gdy w chorwackim kręgu kulturowym przyjął się w trakcie ostatniej wojny w Chorwacji w latach 1991–1995 (Jarzabek, Pintarić 2012: 154).

Największe różnice w zakresie grzeczności językowej, rozumianej jako kategoria sięgająca głębszych i uwewnętrznionych wartości społecznych (por. Nagórko 2005), odnaleźć można w zachowaniach, także językowych, które motywowane są przez całkowicie odmienne skrypty kulturowe określające styl bycia danej

grupy etnicznej. Nasi respondenci, odpowiadając na pytania dotyczące zauważonych przez siebie różnic między chorwackim i polskim stylem komunikowania się w sytuacjach nieoficjalnych i oficjalnych, zwrócili uwagę na kilka istotnych kwestii. Ich zdaniem Polacy różnią się od Chorwatów tym, że:

- przywiązują dużą wagę do grzeczności językowej, w tym do stosowania zwrotów adresatywnych (np. *Staram się poprawnie mówić w takim otoczeniu, bo wiem, że Polacy bardzo panują nad tym, wiem, że grzeczność językowa jest bardzo ważna; Do dzisiaj czuję strach przed mówieniem oficjalnym bo wiem, że Polacy panują bardzo nad tym; Nie rozumiem, dlaczego muszę napisać literę „C” kiedy mam takie zdanie: „To jest dla Ciebie”. Co jest różnica między: „To jest dla was” i „To jest dla panów”.*)<sup>3</sup>;
- są bardziej oficjalni i mniej bezpośredni (*W języku polskim ważne są tytuły naukowe; Zdziwiło mnie, że Polacy są oficjalni także z rówieśnikami, np. w sklepie czy gdziekolwiek sprzedaje młoda dziewczyna wszyscy będą mówić do niej Pani, młodzi też; Polacy trudno przechodzą na „ty”.*);
- okazują większy szacunek kobietom (np.: *Chorwaci nie są dżentelmenami; Widziałam, jak mężczyźni młodzi całują w Polsce kobiety w rękę; Polacy chętniej pomagają kobietom, np. w pociągu.*);
- są miłsi i bardziej uprzejmi, także dla osób nieznanymi (np. *Polacy są miłsi; Polacy są generalnie o wiele bardziej uprzejmi niż Chorwaci, więc nie wiem co napisać o podobieństwie; Np. w tramwajach w Chorwacji zdecydowanie mniej używa się „dziękuję” i „przepraszam”, a już wcale nie ma Polskiego „dziękuję BARDZO”, „proszę BARDZO”; Kiedy w Polsce jechałam tramwajem i psiknęłam, obcy ludzie powiedzieli mi „na zdrowie”, w Chorwacji by się to nigdy nie zdarzyło.*);
- okazują życzliwość wobec cudzoziemców (np. *Moje doświadczenia są bardzo miłe bo kiedy Polacy z którymi rozmawiałem dowiedzieli się, że jestem obcokrajowcem, starali się bardzo, żebym się nie bał; Polacy są bardzo gościnni dla obcych.*);
- są mniej agresywni i rzadziej stosują wulgaryzmy (np. *Chorwaci są wulgarni; Język polski brzmi przyjaźnie, Chorwaci brzmią, jakby byli źli, zdenewrowani, mówią głośnie, często krzyczą na siebie, obrażają się nawzajem.*).

Oczywiście, wielu respondentów bardzo słusznie zwracało uwagę na fakt, że uprzejmość i okazywanie względów innym osobom jest uwarunkowane kulturą osobistą poszczególnych użytkowników języka, zależy także od ich wieku i w związku z tym trudno jednoznacznie generalizować osądy dotyczące zachowań wszystkich Chorwatów lub Polaków.

Wyłaniający się z ankiety obraz różnic między sposobem komunikowania się Polaków zdaje się potwierdzać analiza gestów, mimiki i postaw ciała, której doko-

<sup>3</sup> Respondenci wypełniali ankiety po polsku (w cytatach zachowano oryginalną składnię, pisownię oraz interpunkcję).

nały Krystyna Jarząbek i Neda Pintarić. W obu kulturach znaczna liczba znaków niewerbalnych towarzysząca różnym grzecznościowym aktom mowy jest taka sama pod względem formy, treści i zakresu użycia, co obrazuje kilka wybranych przykładów zestawionych w tabeli 1.

Tabela 1. Identyczne pod względem formy, treści i zakresu użycia gesty towarzyszące komunikatom werbalnym w grzecznościowych aktach mowy

Grzecznościowy akt mowy	Polski komunikat werbalny	Chorwacki komunikat werbalny	Gesty
zapraszanie	<i>proszę dalej;</i> <i>zapraszam do środka,</i> <i>proszę siadać (usiąść)</i>	<i>izvolil-te ući; samo</i> <i>izvolil-te; uđi/te; samo</i> <i>naprijed; izvolil-te</i> <i>jsjesti; jednil-te</i>	Skierowanie dłoni w stronę jakiegoś pomieszczenia lub krzesła (s. 139).
powitanie/ pożegnanie	<i>dzień dobry;</i> <i>dobry wieczór;</i> <i>witam (powitanie);</i> <i>żegnam; do widzenia</i> (pożegnanie)	<i>dobro jutro; dobar dan;</i> <i>dobra večer; dobar</i> <i>večer; dobro došao/</i> <i>-la/-li; moj naklon</i> (powitanie); <i>doviđenja;</i> <i>laku noć; moj naklon</i> (pożegnanie)	Powstanie z zajmowanego miejsca i przyjęcie postawy wyprostowanej z rękami opuszczonymi wzdłuż ciała w sytuacji oficjalnej, np. wobec nauczyciela w klasie lub osoby szczególnie szanowanej (s. 75).
przeprosiny	<i>moja wina; mea culpa</i>	<i>priznajem, krivil-a sam;</i> <i>mea culpa</i>	Uderzenie się kilka razy pięścią w piersi (s. 120).

Źródło: Jarząbek, Pintarić 2002.

Charakterystyczne jest jednak to, że polskim powitaniom, przeprosinom, życzeniom znacznie częściej towarzyszą ukłony, a w przypadku młodych kobiet także dygnięcie. Częściej też akty te wspierane są pocałunkiem między przyjaciółmi, zwykle powtarzaniem trzykrotnie (w Chorwacji na ogół dwukrotnie). W polskiej kulturze w przeciwieństwie do chorwackiej zachował się zwyczaj całowania kobiet w rękę, towarzyszący powitaniom, pożegnaniom, kondolencjom, życzeniom i gratulacjom (por. Pintarić 1998: 48).

W obydwu stylach komunikowania istnieją także świadczące o dużym podobieństwie kulturowym gesty niepowiązane z grzecznościowymi aktami mowy, np. polskim komunikatom słownym: (*niestety*) *nie wie wiem; nie mam (bladeo, zielonego) pojęcia* i chorwackim: (*nażałost*) *ne znam; nemam pojma* towarzyszy oznaczający brak orientacji gest rozłożenia rąk, wzniesienia ramion i opuszczenie kątek warg (Jarząbek, Pintarić 2012: 18).

Zebrane w tabelach 2. i 3. przykłady pokazują, że w obydwu kulturach występuje zbliżona liczba swoistych znaków wspierających komunikację werbalną, uwagę jednak zwraca większa różnorodność gestykulacji chorwackiej. Polska

specyfika często ogranicza się do wzbogacenia np. przeprosin lub podziękowań wspomnianym pocałunkiem w rękę lub głębszym ukłonem (jak przy zawieraniu znajomości).

Tabela 2. Znaki niewerbalne reprezentujące kategorie odnoszące się do zjawisk wartościowanych pozytywnie i negatywnie, charakterystyczne wyłącznie dla k u l t u r y p o l s k i e j

Lp.	Kategorie znaków niewerbalnych odnoszących się do zjawisk wartościowanych pozytywnie	Liczba znaków dla danej kategorii	Kategorie znaków niewerbalnych odnoszących się do zjawisk wartościowanych negatywnie	Liczba znaków dla danej kategorii
1.	Entuzjazm	1	Dezaprobata	1
2.	Podziękowanie	1	Drażnienie	1
3.	Podziw	1	Groźba	3
4.	Przeprosiny	3	Lekceważenie	4
5.	Przysięga	1	Niezaradność i nieróbstwo	1
6.	Wysoka ocena	1	Pycha	1
7.	Zawieranie znajomości	1	Picie alkoholu	1
8.	Przesąd: zapewnienie powodzenia	1	Gadatliwość	1
	<b>Razem</b>	<b>10</b>		<b>13</b>

Źródło: Jarząbek, Pintarić 2002.

Tabela 3. Znaki niewerbalne reprezentujące kategorie odnoszące się do zjawisk wartościowanych pozytywnie i negatywnie, charakterystyczne wyłącznie dla k u l t u r y c h o r w a c k i e j

Lp.	Kategorie znaków niewerbalnych odnoszących się do zjawisk ocenianych pozytywnie	Liczba znaków dla danej kategorii	Kategorie znaków niewerbalnych odnoszących się do zjawisk ocenianych negatywnie	Liczba znaków dla danej kategorii
1.	Para zakochanych	1	Głupota	1
2.	Przesąd: zapobieganie nieszczęściu	1	Gej	1
3.	Szybkość działania	1	Groźba (zapowiedź) pozbawienia życia	3
4.	Zachowanie tajemnicy	2	Ironia	1
5.	Tłum ludzi	1	Konflikt	1
6.	Zadowolenie	1	Nieuzasadniony śmiech	1
7.	Zakończenie	1	Picie alkoholu	2
8.			Wychudzenie	2
9.			Zadowolenie z zemsty	1
10.			Zniewaga	2
	<b>Razem</b>	<b>8</b>	<b>Razem</b>	<b>15</b>

Źródło: Jarząbek, Pintarić 2002.

Gesty te z pewnością przyczyniają się do postrzegania kultury polskiej jako bardziej oficjalnej i usztywnionej, a Polaków (trzeba przyznać, że w niektórych przypadkach bezzasadnie) jako uprzejmych dżentelmenów. Na sposób wartościowania kultury polskiej może ponadto wpływać nieco mniejsza dysproporcja między gestami odnoszącymi się do zjawisk ocenianych pozytywnie a gestami odnoszącymi się do zjawisk ocenianych negatywnie. Specyficznie chorwackich gestów wartościujących negatywnie jest więcej. Na ogólny odbiór chorwackiego stylu komunikowania wpływa także fakt, iż chorwacka gestykulacja jest nie tylko bardziej różnorodna, ale także bardziej ekspresyjna. Dla przykładu, w obydwu kulturach istnieje taka sama liczba swoistych gestów towarzyszących wypowiedziom groźby lub ją zastępujących (3). Polskie gesty wspierające groźbę to: pomachanie palcem z boku na bok (s. 32), pomachanie pięścią oraz postukanie się pięścią w podbródek (s. 33), chorwackie natomiast to groźby związane nie tyle z napomnieniem lub zapowiedzią uszkodzenia ciała (pobicie), ile wprost z pozbawieniem życia, np.: naśladowanie dłonią założenia pętli (s. 34), przesunięcie krawędzią prawej dłoni po szyi (s. 34), przyłożenie palca wskazującego do skroni (s. 35). Polacy mają w swoim repertuarze komunikacyjnym więcej swoistych gestów wyrażających lekceważenie, nie stosują natomiast bardziej radykalnych znaków oznaczających pogardę, takich np. jak chorwackie gesty chwycenia się dłonią za krocze (s. 149) lub uderzenie się kilka razy w pośladki (s. 151). Nawet jeśli te ekspresywne gesty mają w zamierzeniu nadawcy wydźwięk humorystyczny lub są uznane przez ogół mówiących za szokujące, mogą wpływać na postrzeganie chorwackiego stylu komunikowania jako bardziej agresywnego i w mniejszym stopniu nastawionego na okazywanie życzliwości odbiorcy.

Na wartościowanie przez naszych respondentów polskich zachowań językowych bez wątpienia mają wpływ opisane przez Małgorzatę Marcjanik (1992) podstawowe normy polskiej grzeczności językowej, uznawane także przez Chorwatów (por. Hdrlička). Na podstawie analizy udzielonych w ankiecie odpowiedzi wyłania się jednak dość istotna różnica – wydaje się, że według Chorwatów – mimo przeświadczenia o bliskości kulturowej w sposobie okazywania grzeczności – tym, co wyróżnia polski styl komunikowania się, jest szczególnie silnie respektowana zasada okazywania szacunku partnerowi dialogu (zwłaszcza osobom starszym, kobietom, przełożonym, osobom pełniącym cieszące się społecznym prestiżem funkcje) z jednoczesnym umniejszaniem roli własnej osoby (Marcjanik 2001: 281). Znajduje ona swój wyraz między innymi w znaczących różnicach form adresatywnych, które obok zwrotów grzecznościowych należą do najważniejszych środków językowych, za pomocą których uczestnicy procesu komunikacji negocjują łączącą ich relację (por. Kostro, Wróblewska-Pawlak 2011: 40).

Jak wiadomo, zarówno w języku chorwackim, jak i polskim istnieją dwa typy zachowań grzecznościowych – oficjalny i nieoficjalny. Polscy badacze etykiety językowej dla kontaktów w rejestrze nieoficjalnym używają określenia „tykanie” (relacja na „ty”), a dla kontaktów w rejestrze oficjalnym – „panienie” (relacja

na „pan”/„pani”) (por. Charciarek 2005). Zarówno w języku chorwackim, jak i w polskim istnieje „tykanie”, natomiast „panienie” jest specyficzne tylko dla języka polskiego. W sytuacjach oficjalnych w języku chorwackim występuje tzw. „wykanie”, czyli używanie formy 2. osoby liczby mnogiej w stosunku do jednej osoby. Istnieje ono także w języku polskim, ale jest ono spotykane coraz rzadziej już tylko na wsi, gdzie służy podkreśleniu starszeństwa i wyższego miejsca w hierarchii społecznej. „Wykanie” stosowano dawniej jako bardziej demokratyczny, sposób okazywania szacunku służbie czy niżej stojącym w hierarchii podwładnym (także w wojsku). Szczególnie popularyzowane było przez władze w okresie PRL jako nacechowana ideologicznie alternatywa wobec „pańskiej” etykiety językowej. Obecnie forma drugiej osoby liczby mnogiej nie jest używana do zwracania się do kogoś w sytuacjach oficjalnych, podczas gdy w chorwackim jest to jedyna możliwa forma w takich relacjach komunikacyjnych.

W polskim systemie adresatywnym brakuje zaimka dystansu odpowiadającego francuskiemu *vous* i chorwackiemu *vy*. Jego funkcje pełni, jak wspomniano wcześniej, cała klasa rzeczowników, które go zastępują, np. *ksiądz, kolega, mama, wujek*, ale przede wszystkim *pan/pani/państwo*. Ta ostatnia forma jest nawet nazywana substytutem zaimka (Pisarkowa 1979: 7). Według Marka Łazińskiego, powinno się mówić właściwie o dwóch odrębnych jednostkach homonimicznych, gdyż *pan/pani* to z jednej strony formy rzeczownikowe, mogące wystąpić w funkcji adresatywnej, z drugiej zaś formy zaimkowe zastępujące zaimek dystansu 2. osoby (Łaziński 2006: 15). W słowniku polsko-chorwackim (Moguś, Pintarić 2002: 578) odnaleźć można przekłady wyrazów *pan, pani* wskazujące głównie na znaczenie rzeczownikowe:

Pan *m* (-a pl -owie) 1. gospodin, gospodar, vlastelin [...] 2. učitelj;

Pani *f* 1. žena, gospođa, dama [...] 2. Učiteljica.

W sytuacjach oficjalnych polskie *proszę pana/pana* zastąpione jest uniwersalnym odpowiednikiem *gospodine/gospođo*. W okresie Jugosławii zwracano się do siebie także słowami *drug/drugarica* (polskie odpowiedniki: *towarzyszu/towarzyszko*), które – ze zrozumiałych względów nacechowane negatywnie – wyszły obecnie z użycia w charakterze zwrotów adresatywnych (por. Hdrlička: 2014). Warto zwrócić uwagę na fakt, że w języku chorwackim w funkcji zaimka dystansowego występują rzeczowniki *teta* (‘ciocia’) i *striček* (‘wujek’)<sup>4</sup>, których w podobnym znaczeniu w polszczyźnie się nie stosuje. Dzieci w wieku przedszkolnym zwracają się w ten sposób do nieznanymi kobiet na przykład w sklepie, na ulicy oraz do przedszkolank, zwrotu *striček* używają natomiast w stosunku do starszych mężczyzn.

W języku chorwackim istnieje możliwość oddania polskiej formuły typu *Szanowny Panie/Szanowna Pani* oraz dodanie tytułu, np.: *ministre, profesorse/minister, profesor*: *Poštovani gospodine ministre, profesore/Poštovana gospođo mi-*

<sup>4</sup> Nasi respondenci podawali także charakterystyczne dla danego regionu odpowiedniki wyrazu *striček*, np. w Dalmacji *barba*, a w Sławonii *čika/čiko, čića*.

*nistrice, profesorce*. Ankietowani wskazują jednak, że ten typ formuł jest rzadki i w praktyce pomija się zwrot *gospodine/gospođo*, np. w oficjalnym mailu do wykładowcy chorwacki student napisze tylko: *Poštovana lektorice* lub *Poštovani profesore*, a w codziennej, mniej oficjalnej komunikacji, zwrot adresatywny ograniczy wyłącznie do tytułu naukowego. Należy także zwrócić uwagę na fakt, że Chorwaci nie przywiązują wagi to realnego znaczenia tytułów, co doskonale obrazuje traktowanie na chorwackich uniwersytetach stopni naukowych. Powszechnie wszystkich wykładowców (także magistrów) nazywa się tam profesorami. Z kolei wykładowcy bardzo często stosują formę *kolega/kolegica* (*kolega/koleżanka*) jako grzeczny sposób zwracania się nie tylko do współpracowników, ale także do studentów. Ta ostatnia forma jest świadectwem nie tylko większej demokratyzacji relacji międzyludzkich, ale także utrzymywania się, żywej niegdyś także w Polsce, tradycji, zgodnie z którą profesorowie tak właśnie tytułowali zarówno innych profesorów, jak i studentów, podkreślając w ten sposób naczelną ideę *universitas magistrorum et scholarium*, spajającą całą społeczność uniwersytecką.

Skracanie dystansu ma swoje odzwierciedlenie także w takich aktach mowy, jak fatyczne pytania grzecznościowe, które służą wprowadzeniu w rozmowę. W polskim, bardziej zhierarchizowanym stylu komunikowania się nie jest przyjęte, aby zadawał je ktoś niższy rangą – zachęcenie do kontynuowania kontaktu zależy od woli osoby stojącej wyżej w hierarchii. Nasi respondenci wskazali, że stawianie uogólnionych pytań dotyczących rozmówcy i jego spraw jest powszechnym zwyczajem chorwackich studentów, np.:

*Kako ste? Što ima novoga kod vas? Kako je? Ima li što novega?* ('Jak się pan/pani miewa?'; 'Co u pana/pani słyhać?'; 'Co słyhać?'; 'Co nowego?').

Podane tu przykłady wymagałyby dalszych komentarzy, dotyczących np. typowego dla chorwackiego kręgu kulturowego wyróżniania form żeńskich w nazwach zawodów, funkcji czy w tytułach naukowych lub zwrotach adresatywnych (*profesorica, lektorica, doktorica, kolegica* itp.) oraz różnic w pisowni wielką literą poszczególnych części zwrotów adresatywnych. Obszerniejszego i bardziej pogłębionego komentarza wymagałoby także wskazanie źródeł specyfiki polskiej i chorwackiej grzeczności językowej, ale to już temat na inny artykuł. Bogactwo zaledwie zaznaczonych wątków wskazuje jednak, jak ważne, zwłaszcza dla osób uczących się języka polskiego lub chorwackiego, są badania nad kulturowymi aspektami komunikacji.

## BIBLIOGRAFIA

- (www 1) <http://blog.dnevnik.hr/cerovac/2011/01/1628672927/etimologija-zagrebackog-pozdrava-bok.html> [dostęp: 14.12.2015 r.]
- Benedict R., 1966, *Wzory kultury*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa.
- Charciarek A., 2005, *Porównanie wybranych językowych form grzecznościowych polskich, czeskich i rosyjskich*, w: *Grzeczność nasza i obca*, red. M. Marcjanik, Warszawa, s. 103–122.

- Chrzanowski W., 2008, *Kronika Słowian*, t. 1: *Rzesza Wielkomorawska i kraj Wiślan*, Kraków.
- Hdrlička M., 2014, *Etykieta językowa w chorwackim i polskim*, maszynopis.
- Jarząbek K., Pintarić N., 2012, *Polsko-chorwacki słownik gestykulacji, mimiki i postaw ciała/Poljsko-hrvatski rječnik gestikulacije, mimike i stava tijela*, Katowice.
- Kisiel P., 1992, *Etykieta językowa a wzory kultury*, w: *Języka a Kultura*, t. 6, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław, s. 9–14.
- Kostro M., Wróblewska-Pawlak K., 2011, *Między kurtuazją a deprecjacją. Formy adresatywne jako środek retoryczny w polemicznym dyskursie politycznym*, „Forum Artis Rhetoricae”, nr 3, s. 37–57.
- Łaziński M., 2006, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo- płciowa*, Warszawa.
- Marcjanik M., 1992, *Typologia polskich wyrażen językowych o funkcji grzecznościowej*, w: *Języka a Kultura*, t. 6, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław, s. 27–31.
- Marcjanik M., 2001, *Etykieta językowa*, w: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 281–291.
- Moguš M., Pintrić N., 2002, *Poljsko-hrvatski rječnik*, Zagreb.
- Nagórko A., 2005, *Grzeczność wasza i nasza*, w: *Grzeczność nasza i obca*, red. M. Marcjanik, Warszawa, s. 69–86.
- Pintarić N., 1989, *Komunikacijska funkcja pozdravnih gestoslova*, w: „Sol. Lingvistički časopis 9”, god. 4, sv. 2, Zagreb, s. 29–41.
- Pintarić N., 1998, *Pozdrav kao sociolingvistička kategorija*, w: „Riječ. Časopis za filologiju”, god. 4, sv. 2, s. 37–49.
- Pisarkowa R., 1979, *Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich*, „Język Polski” 1979, z. 1, s. 5–17.
- Tomiczek E., 1992, *Z badań nad istotą grzeczności językowej*, w: *Języka a Kultura*, t. 6, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław, s. 15–25.
- Wojtak M., 1992, *Wybrane elementy staropolskiej etykiety językowej*, w: *Języka a Kultura*, t. 6, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław, s. 33–40.